

Midura, Franciszek

Kultura ludowa a współczesność : (refleksje po X Festiwalu Folkloru i Sztuki Ludowej w Płocku)

Notatki Płockie 21/5-88, 27-28

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kultura ludowa a współczesność

(Refleksje po X Festiwalu Folkloru i Sztuki Ludowej w Płocku)

W ostatnich latach obserwujemy ogromny renesans treści i wartości, które stanowiły dotychczas nieodłączny element kultury ludowej (w tradycji polskiej przede wszystkim kultury chłopskiej). Dzięki socjalistycznym przemianom w Polsce Ludowej i całkowitej emancypacji klasy chłopskiej, kultura ludowa stała się istotną częścią kultury narodowej i to zarówno w swej formie autentycznej, jak i stylizowanej. Coraz częściej służy ona bowiem jako inspiracja dla sztuki amatorskiej i profesjonalnej, kształtując w ten sposób aktywność twórczą wielu ludzi. Dlatego problem zachowania najpiękniejszych wartości tradycyjnej kultury „regionów” znajduje dziś szerokie uznanie wśród społeczeństwa i czynników społeczno-politycznych.

Proces ten jest konsekwencją bardzo głębokich zmian społeczno-kulturalnych zachodzących na wsi. Zmienia się radykalnie tradycyjna baza kultury ludowej, szybko zanikają granice i dysproporcje wewnątrzgrupowe, przełamana zostaje odwieczna izolacja między miastem a wsią. Te same treści i wartości docierają wszędzie, kultura ogólnonarodowa staje się własnością wszystkich ludzi. Tradycyjne układy ulegają rozpadowi, następuje proces dezintegracji kultury ludowej. Zasadnicze bodźce rozwojowe nie tkwią już immanentnie w wartościach grupy, ale przynoszone są z zewnątrz. Pojawia się nowa jakość życia i kultury będąca komponentą trzech składników: kultury ludowej, kultury popularnej i kultury ogólnonarodowej. Gwałtowne zmiany zachodzące na wsi znacznie ograniczają aktywność kultury ludowej, która jednak w nowych warunkach zachowuje odrębną swoistość i istotną wartość. Dotyczy to zwłaszcza folkloru i sztuki, należących do najbardziej twórczych i wartościowych zjawisk w kulturze tradycyjnej. Powstaje jednak pytanie: jaką rolę spełniają te zjawiska w kulturze ogólnonarodowej oraz w życiu społecznym? Zdania są na ten temat nie tylko podzielone, ale krańcowo różne. Wielka polaryzacja opinii zamyka się w najskrajniejszych poglądach od pełnego entuzjazmu, do całkowitej negacji. Jedni badacze twierdzą, że folklor i sztuka ludowa nadal „żyją” i podlegają ciągłym procesom rozwojowym, inni natomiast starają się udowodnić, że wymierają one w szybkim tempie i całkowicie tracą cechy charakterystyczne dla tradycyjnej kultury ludowej. Jak jest naprawdę?

Dla badaczy terenowych, dla ludzi znają-

cych wieś, współpracujących blisko z ruchem społeczno-kulturalnym jest rzeczą oczywistą, że folklor i sztuka ludowa nadal istnieją, chociaż nieustannie zmieniają swe oblicze. Tworzone przez innych ludzi, inspirowane nowymi potrzebami, stają się nosicielami nowych treści, i wartości, bardziej adekwatnych do współczesnych wymagań i potrzeb. Przykładem tych tendencji jest wiele imprez powstających w kręgu dawnych ludowych obrzędów, widowisk, jarmarków. Duże zapotrzebowanie na tego rodzaju przeżycia estetyczne przejawia się w rosnącej z roku na rok ilości cepeliad, festiwali folklorystycznych, dożynek, jarmarków, regionalnych dni kultury oraz zwiększającym się nieustannie zainteresowaniem tymi imprezami w różnych kręgach społecznych.

Do największych i najbardziej znanych przedsięwzięć w tej dziedzinie należy Płocki Festiwal Folkloru i Sztuki Ludowej. Zapoczątkowany w roku 1967 z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego i X Wieków Płocka skromną imprezą w ramach Mazowieckiej Wiosny Kulturalnej, stał się dziś ważną konfrontacją dla zespołów folklorystycznych oraz twórców ludowych z całej Polski.

Pierwsze imprezy miały charakter typowo regionalny, opierały się przede wszystkim o bogate zasoby kultury ludowej, zachowane w wielu miejscowościach Mazowsza, Kurpii i Podlasia. Funkcja kulturotwórcza pierwszych Festiwali Płockich polegała na ożywianiu tych tradycji wiejskich, które szybko traciły swe znaczenie i rzadko były wyrazem troski o ich zachowanie dla następnych pokoleń. Gwałtownie cywilizująca się wieś chciała jak najszybciej pozbyć się swoich „atrybutów wiejskości”. Ponowne odkrywanie ludowych tradycji, pokazywanie ich w mieście nowoczesnego przemysłu rolniczego i super nowoczesnej chemii, stanowiło niewątpliwą formę ich nobilitacji, która sprzyjała kształtowaniu nowej oceny tradycyjnej kultury ludowej.

Trzeci i kolejne Płockie Festiwale otrzymały już rangę ogólnopolską. Imprezy odbywające się w pięknym amfiteatrze na Tumach jeszcze bardziej podniosły rangę kultury ludowej w świadomości mieszkańców Płocka i całego Mazowsza. Nie mniejszą rolę odegrał Festiwal jako inspiracja dla twórców ludowych, a zwłaszcza dla zespołów folklorystycznych. Wiele osób zachęconych sukcesami znajomych czy sąsiadów próbowało swoich sił w rzeźbie, malarstwie, wycinance lub w zespołach pieśni

i tańca. Przykład Zawidza, Sannik, Czermna jest tego najlepszym dowodem. Imprezy płockie stwarzały także doskonałą okazję dla badań i obserwacji naukowych, zwłaszcza nad społeczną funkcją folkloru i sztuki ludowej, ich percepcją i zainteresowaniem wśród różnych grup społecznych. Nie była to jednak działalność w pełni zorganizowana, posiadająca wyraźnie określone cele i zadania.

Rozrastająca się z roku na rok impreza zaczęła stopniowo tracić swój autentyczny charakter, pojawiało się coraz więcej przypadkowych twórców i coraz mniej autentycznych na wysokim poziomie artystycznym zespołów. Był to niewątpliwym symptom kryzysu, który stanowił konsekwencję niezbyt jasno określonej formuły festiwalu, powielającej te same formy i treści w wielu innych imprezach o podobnym charakterze. Wobec zwiększającej się z festiwalu na festiwal ilości zespołów oraz twórców ludowych, przy braku odpowiedniej kadry fachowców na miejscu, Festiwal Płocki zaczął wyraźnie tracić dystans do innych ogólnopolskich przeglądów folkloru i sztuki ludowej, takich jak np. Festiwal Kapel i Śpiewaków w Kazimierzu n/Wisłą, Jarmark Folkloru i Sztuki Ludowej w Mielcu.

Coraz trudniejszą sytuację imprezy płockiej widzieć należy na tle szerszych problemów z polityką kulturalną i popularyzacją folkloru i sztuki ludowej. Działalność organizacyjna w zakresie popierania i ochrony kultury ludowej powinna być ujednoczona i doprowadzona do sytuacji, w której wiadomo będzie, gdzie podejmowane są główne inicjatywy, na jaką skalę, czy są one potrzebne, a jeśli tak to w jaki sposób powinny być realizowane, nakładem jakich sił i środków. Decyzje o charakterze centralnym i wojewódzkim powinno podejmować Ministerstwo Kultury i Sztuki na wniosek Centralnego Muzeum Etnograficznego, decyzje dotyczące niższych szczebli powinny być w gestii Wydziału Kultury U.W., który mógłby je podejmować po konsultacji z Muzeum Okręgowym.

Postulując takie rozwiązanie sprawy uważam, że należy opracować wspólny dla wszystkich zainteresowanych instytucji program działania, który nie dublując i nie pomijając żadnych istotnych spraw i wartościowych twórców, zawierać będzie zestaw wszystkich

ważniejszych działań podejmowanych w skali kraju i w wymiarze zagranicznym. Nie chodzi tu o wielkie i zbyt szczegółowe programy, ale przede wszystkim o ustalenie ważniejszych przedsięwzięć, zwłaszcza imprez i konkursów. Rzecz w tym, aby wszystkie przeglądy, spotkania i konkursy organizować w sposób rzetelny i celowy, z rozeznaniem potrzeb terenu i możliwości twórców. Konieczne jest wyraźniejsze wyprofilowanie poszczególnych imprez i festiwali, aby z góry wiadomo było, jaki jest charakter imprezy, do kogo jest ona adresowana, jakie obejmuje regiony lub dziedziny. Zbyt często eksploatuje się jeden temat, najbardziej popularną dziedzinę, powszechnie znanych twórców. Bardzo ważne jest precyzyjne opracowanie założeń wstępnych, regulaminów, właściwych i jednoznacznych kryteriów oceny, w których unikać się będzie ogólników, adresując wyraźnie poszczególne imprezy do wybranych twórców i określonych odbiorców. Ważna jest także szybka i precyzyjna informacja o podejmowanych inicjatywach.

Niezwykle istotna jest sprawa właściwego doboru przedmiotów czy zespołów na przegląd, konkurs, wystawę. Niezbędna jest gruntowna selekcja materiału i dopuszczenie do publicznej oceny rzeczy najlepszych, nie budzących wątpliwości co do ich wysokiego poziomu artystycznego. Dlatego nad programem i przebiegiem imprez muszą czuwać zespoły fachowców, wśród których niezbędny wydaje się udział przedstawicieli Instytutu Sztuki, PME, Ministerstwa Kultury i Sztuki lub COK-u.

Miejsce kultury ludowej w naszym życiu będzie o tyle wyższe i rola tym znacząca, im więcej potrafimy wydobyć z niej elementów współczesnych, im lepiej odczytamy jej aktualność i społeczną wartość. Dawne treści ulegają ciągłym zmianom. Każda kultura czy sztuka stale poszukuje nowych wartości, bardziej odpowiedniej formy, ale nigdy nie burzy całego gmachu, na jakim stoi. Poddaje go nieustannej odnowie i rekonstrukcji, wymienia elementy przestarzałe na nowe. W sztuce ludowej nie chodzi o wierne naśladowanie dawnych wzorów, ale twórczą kontynuację i celową adaptację do nowych warunków. Taka postawa nie eliminuje z życia kultury ludowej, ale gwarantuje przetrwanie najpiękniejszych jej wartości.